

Sygn. akt II AKa 241/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2019 roku

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SA Dorota Tyrała

Sędziowie SA Adam Wrzosek

SO (del.) Anna Kalbarczyk (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Rucińska

przy udziale Prokuratora Leszka Woźniaka

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2019 roku w Warszawie

sprawy Ł. D.

o zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie

na skutek apelacji wniesionych przez pełnomocnika wnioskodawcy oraz prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 26 stycznia 2017 roku, sygn. akt VIII Ko 100/16

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że kwotę zadośćuczynienia podwyższa o 33.600 zł. (trzydzieści trzy tysiące sześćset złotych), do łącznej kwoty 42.000 zł. (czterdziestu dwóch tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;*
- 2. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;*
- 3. koszty postępowania w sprawie ponosi Skarb Państwa.*

UZASADNIENIE

Ł. D. złożył wniosek o zasądzenie od Skarbu Państwa na jego rzecz kwoty 168.000 zł. z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą ze stosowania wobec niego niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania w okresie od 13 listopada 2013 roku do 30 kwietnia 2014 roku.

Sąd Okręgowy w Warszawie, wyrokiem z dnia 26 stycznia 2017 roku (VIII Ko 100/16) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz *Ł. D.* kwotę 8.400 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do zapłaty, w pozostałej części – wniosek oddalił.

Apelację od powyższego wyroku została złożona przez pełnomocnika wnioskodawcy, który zaskarżył wyrok na jego korzyść w części, w zakresie oddalenia wniosku o zadośćuczynienie w części ponad kwotę 8.400 zł, tj. w zakresie objętym punktem II wyroku. Skarżący zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 552 § 1 i 4 k.p.k. w zw. z art. 448 k.c. poprzez uznanie, iż kwota 8.400 zł – a zatem kwota 50 zł. za jeden dzień aresztu – jest odpowiednią sumą zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzaną *Ł. D.* w wyniku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, którego izolacja trwała 168 dni, czyli blisko pół roku, podczas gdy w realiach niniejszej sprawy kwota

jest wręcz rażąco niska i ma wymiar co najwyżej symboliczny, nie koresponduje bowiem w żaden sposób z rozmiarem krzywdy poniesionym przez wnioskodawcę, który to – jako 19 letni uczeń, stojący u progu dojrzałości – tylko i wyłącznie przez pomyłkę wymiaru sprawiedliwości został na oczach rodziny niewątpliwie niesłusznie pozbawiony wolności, nie miał możliwości podejścia do egzaminu maturalnego, został odizolowany od środowiska, jak również musiał znosić szereg upokorzeń i niedogodności w związku z zastosowaniem środka izolacyjnego, a wokół jego osoby – również na skutek działań prokuratury – rozpętała się medialna burza, według której to on miał być prowodyrem i sprawcą przestępstwa, co nie znalazło żadnego odzwierciedlenia w zapadłym wyroku, albowiem od jednego z czynów został on uniewinniony, a za drugi wymierzono wyłącznie karę ograniczenia wolności uznając, iż formą zjawiskową popełnienia czynu było pomocnictwo, a mimo tego do dziś boryka się z piętnem kryminalisty, ponadto krzywdy i upokorzenia jakich doznał podczas niesłusznego tymczasowego aresztowania zaważyły na jego zdrowiu psychicznym, albowiem do dziś Ł. D. nie potrafi poradzić sobie z koszmarem, który musiał przejść ze względu na nadmierny i niesłuszny środek zapobiegawczy, a ponadto tak określona kwota nie przystaje do utrwalonej liniiorzeczniczej sądów powszechnych, zgodnie z którą średnie zadośćuczynienie za jeden miesiąc niesłusznego tymczasowego aresztowania wynosi 3.000 zł., a średnia kwota zasądzana w analogicznych postępowaniach wynosi 47.000 zł., co w sposób obrazowy pokazuje wadliwość zaskarżonego rozstrzygnięcia, z czego – zdaniem skarżącego – wynika, że kwota 8.400 zł. nie jest w stanie zrekompensować nawet części krzywd poniesionych przez Ł. D..

Pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części poprzez uwzględnienie wniosku Ł. D. o zadośćuczynienie w całości, tj. poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa na jego rzecz tytułem zadośćuczynienia ponad kwotę 8.400 zł. dalszej kwoty 159.600 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Apelacje od powyższego wyroku wniósł również prokurator, który zaskarżył wyrok w całości dotyczącej zasądzenia wysokości zadośćuczynienia na niekorzyść wnioskodawcy i na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. zarzucił obrazę prawa procesowego mającą istotny wpływ na jego treść poprzez niewłaściwe zinterpretowanie treści art. 522 § 4 k.p.k. a w konsekwencji niezasadnym przyjęciu kwoty 8.400 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia wyroku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia, jako adekwatnej do doznanych przez wnioskodawcę krzywd, cierpień fizycznych i moralnych w związku ze stosowaniem tymczasowego aresztowania wobec wnioskodawcy Ł. D. w sprawie prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Warszawie o sygn. akt XVIII K 22/14. Prokurator, podnosząc taki zarzut, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie wniosku.

W dniu 8 maja 2018 roku **Sąd Najwyższy** uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 stycznia 2017 roku i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Przed przejściem do oceny zasadności apelacji pełnomocnika wnioskodawcy wskazać należy, że w rozpoznawanej sprawie Sąd odwoławczy nie ma wątpliwości co do tego, że roszczenie wnioskodawcy ma swoje oparcie w treści przepisu art. 552 § 4 k.p.k. Ł. D. przysługuje bowiem roszczenie o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę powstałą wskutek niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania w okresie od 13 listopada 2013 roku do dnia 30 kwietnia 2014 roku w sprawie o sygn. XVIII K 22/14. Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, że roszczenie odszkodowawcze przysługuje każdej osobie, wobec której stosowany był środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania, gdzie finalnie postępowanie w sprawie podejrzenia popełnienia tego czynu zakończyło się orzeczeniem, które ze względu na treść rozstrzygnięcia i przyjęte ustalenia faktyczne nie uzasadniało stosowania tego środka. W sprawie Ł. D. okoliczności zastosowania najsurowszego środka zapobiegawczego w tym analiza decyzji procesowych donoszących się do wnioskodawcy i innych wówczas podejrzanych, treść wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 25 lipca 2014 roku i jego pisemnych motywów uzasadniają stwierdzenie, że w jego przypadku tymczasowe aresztowanie było niewątpliwie niesłuszne, a wystarczającym byłoby ewentualne zastosowanie nieizolacyjnego środka zapobiegawczego.

Apelacja prokuratora, z wadliwie określonym zakresem zaskarżenia w świetle jej treści jako całości i wywiezionego wniosku, kwestionująca także podstawę dochodzonego roszczenia nie zasługuje na uwzględnienie. Wobec braku wniosku o sporządzenie uzasadnienia przez prokuratora i wobec niekwestionowania ustaleń Sądu w tym zakresie przez pełnomocnika wnioskodawcy Sąd Apelacyjny ograniczył się do stwierdzenia, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo wywiódł, że roszczenie wnioskodawcy co do zasady było należne i słuszne. Analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, że wnioskodawca po popełnieniu przypisanego mu finalnie przestępstwa nie dał podstaw do zastosowania wobec niego środka zapobiegawczego o charakterze izolacyjnym i nie można przyjąć, że na tamtym etapie był on konieczny dla zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania. Sąd Apelacyjny ustalając powyższe zwrócił także uwagę na podstawy prawne zastosowania tymczasowego aresztowania wobec Ł. D. i pozostałych podejrzanych, ale także zbieżne w treści uzasadnienia postanowień, świadczące o braku indywidualizacji oceny przesłanek tymczasowego aresztowania, w kontekście zeznań, jakie złożył na tamtym etapie pokrzywdzony, różnicując wszak role wszystkich osób.

Sporną zatem pozostawała kwestia wysokości kwoty zadośćuczynienia, jako odpowiedniej do rozmiaru krzywdy i rekompensującej negatywne przeżycia psychiczne wnioskodawcy. Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy Ł. D. w tym zakresie jest częściowo zasadna, a jej wniesienie skutkowało uwzględnieniem wniosku o zmianę wyroku i podwyższenie kwoty zadośćuczynienia o 33.600 zł., do łącznej kwoty 42.000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Zgodzić się należy z pełnomocnikiem, że kwota przyznanego przez Sąd I instancji zadośćuczynienia za niesłuszne tymczasowe aresztowanie nie uwzględnia w sposób należyty wagi wszystkich okoliczności, jakie miały wpływ na rozmiar krzywdy doznanej przez wnioskodawcę. Niemniej jednak uznać także należy, że żądanie łącznej kwoty zadośćuczynienia w wysokości 168.000 zł. jest żądaniem nadmiernym. Określenie wymiaru zadośćuczynienia na poziomie postulowanym finalnie przez autora apelacji byłoby zadośćuczynieniem wygórowanym, powodującym bezpodstawne wzbogacenie się wnioskodawcy. Chybione jest również odwoływanie się przez wnioskodawcę do innych spraw, w których doszło do zasądzenia zadośćuczynienia. Po pierwsze dotyczy to wybranych rozstrzygnięć z punktu widzenia założonej tezy, czyli tych, w których zasądzono wyższe nominalnie zadośćuczynienie. Po drugie w żadnej mierze wysokości zadośćuczynienia nie można odnosić do innych spraw, a przyznane kwoty innym osobom nie mogą stanowić kryterium porównania w danej sprawie. Każda sprawa w tym zakresie jest rozpoznawana bowiem indywidualnie. Sąd Apelacyjny nie znalazł argumentów ani jakościowych ani ilościowych, aby podzielić zgłoszone żądanie zasądzenia zadośćuczynienia w wysokości 168.000 zł.

Krzywda stanowiąca szkodę niemajątkową dotyczy w szczególności sfery psychiki danej osoby i jej przeżyć wewnętrznych. Zadośćuczynienie, wobec niewymierności szkody niemajątkowej, ma zrównoważyć negatywne przeżycia i jest swoistego rodzaju sankcją za naruszenie dóbr osobistych. Powinno mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość z jednej strony musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną, z drugiej strony powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, nie może stanowić nieuzasadnionego wzbogacenia się osoby wnioskującej. Wysokość kwoty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie jest możliwa do precyzyjnego ustalenia. Przyznając odpowiednią kwotę z tego tytułu Sąd winien opierać się na rzetelnych i zindywidualizowanych kryteriach mających oparcie w przeprowadzonych dowodach. Zadośćuczynienie powinno z jednej strony równoważyć negatywne przeżycia i doświadczenia, z drugiej strony być sankcją za naruszenie dóbr osobistych.

Wskazać należy, że Sąd meriti uwzględnił wszystkie elementy istotne przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należnego wnioskodawcy, także te wskazane w apelacji jego pełnomocnika. Jak wynika z pisemnych motywów orzeczenia Sąd nie pominął następujących okoliczności, które w sposób wyczerpujący ocenił: młody wiek, sposób życia przez aresztowaniem, sytuację rodzinną, niekaralność, czas trwania tymczasowego aresztowania, przebywanie w dwóch aresztach, kwalifikacja czynów zarzucanych osobom współosadzonym w jednej celi, ciężkie warunki panujące podczas osadzenia, karygodne traktowanie w areszcie śledczym przez innych osadzonych, pobicie, zastosowanie tymczasowego aresztowania w III klasie licealnej i niepodejście do egzaminu maturalnego, wykluczenie społeczne, utrata przyjaciół i znajomych, fakt, że ojciec wnioskodawcy był starostą, ukazujące się materiały godzące w dobre imię

jego i jego rodziny, nagonka medialna. Sąd uwzględnił również stan psychiczny wnioskodawcy podczas osadzenia wynikający z różnych czynników wewnętrznych i zewnętrznych, kontynuowanie psychoterapii, wnioski płynące z opinii sądowno-psychologicznej. Wszystkie te okoliczności są w zasadzie tożsamo ukazane w apelacji pełnomocnika wnioskodawcy. Nie można jednak uznać zasadności twierdzeń o wadliwości orzeczenia poprzez nie odniesienie się do raportów z wizytacji AŚ G. i AŚ W. S.. Określając wysokość należnego i słusznego zadośćuczynienia brane są bowiem okoliczności ustalane każdorazowo indywidualne, nie w oparciu o dane ogólne.

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia Sąd Okręgowy nie pominął żaden z elementów koniecznych do oszacowania należnej kwoty, ukazując prawidłowo łańcuch okoliczności i jego skutki, nie nadał im odpowiedniej wagi, co skutkowało zasądzeniem kwoty zbyt niskiej. Zawsze zadośćuczynienie w sensie rekompensaty finansowej winno być odpowiednie, co oznacza, że przyznana kwota powinna równoważyć negatywne przeżycia związane z przymusową izolacją, uwzględniać całokształt okoliczności towarzyszących tymczasowemu aresztowaniu, w tym okres jego stosowania, wiek osadzonego, okoliczności sprawy, stan zdrowia, skutki jakie zatrzymanie wywarło nie tylko na osobę uprawnioną, ale konsekwencje w środowisku, w którym funkcjonowała. Ważką dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia była także wynikająca z akt sprawy głównej analiza materiału dowodowego zebranego w momencie wydawania decyzji o pozbawieniu wolności osoby, przecież wówczas młodocianej, 19-letniej. Nie bez znaczenia także dla ustalenia wysokości kwoty zadośćuczynienia miał fakt karygodnego traktowania Ł. D. w areszcie śledczym, w tym jego pobicie. Zgodzić się należy ze skarżącym, że suma wszystkich okoliczności winna mieć odzwierciedlenie w sposób bardziej wymierny finansowo, co też nastąpiło wyrokiem Sądu Apelacyjnego. Jednakże wniosek o podwyższenie kwoty zadośćuczynienia do kwoty całkowitej 168.000 zł. był bezzasadny. Ciężar udowodnienia stawianych tez zawsze spoczywa na wnioskodawcy, a skarżący nie udowodnił dalszych okoliczności, które mogłyby skutkować uznaniem za słuszną takiej rekompensaty. Skrajny subiektywizm przy ocenie stopnia pokrzywdzenia, który zaprezentował apelujący, jako metodę ważenia krzywdy, nie wynika ani z art. 445 § 1 k.c., ani z art. 552 § 4 k.p.k. Takie podejście zanegowałoby jakiegokolwiek kryteria obiektywne, które są podstawą postępowania sądowego, zarówno cywilnego, jak i karnego. Korzystając natomiast z narzędzi obiektywnych, jakimi są wiedza i doświadczenie życiowe, na poziomie powszechnej normy, należało orzec odpowiednią kwotę zaznaczającą odpowiedzialność Skarbu Państwa za tego rodzaju pomyłki.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny postanowił w sposób znacząco wyższy zaakcentować i wyważyć okoliczności związane z tymczasowym aresztowaniem wnioskodawcy podnosząc zasądzoną kwotę z 8.400 złotych do 42.000 złotych. W orzecznictwie utrzymuje się od dawna pogląd, że suma pieniężna powinna być utrzymana w rozsądnych granicach i dostosowana do aktualnych stosunków majątkowych, a wysokość zasądzonych sum powinna być umiarkowana. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 k.c. ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie może być źródłem wzbogacenia (por. wyr. SN z 9.2.2000 r., III CKN 582/98). W ocenie Sądu Apelacyjnego kwota zadośćuczynienia w łącznej wysokości 42.000 złotych jest proporcjonalna do doznanej przez Ł. D. krzywdy wynikającej z zastosowania tymczasowego aresztowania w sposób niewątpliwie niesłuszny i jego trwania przez łączny okres 168 dni. Uwzględniła w sposób właściwy, należy i godziwy całokształt okoliczności mających wpływ na jej rozmiar i stanowi rzeczywistą jej rekompensatę. Uwzględniła także fakt zaliczenia wnioskodawcy okresu tymczasowego aresztowania na poczet orzeczonej kary ograniczenia wolności. Bo o ile taka decyzja procesowa podjęta w trybie art. 63 § 1 k.k. nie spowodowała automatycznego pozbawienia możliwości dochodzenia przez wnioskodawcę swoich roszczeń w postaci zadośćuczynienia, gdyż nie kompensowała wszystkich jego krzywd, o tyle stanowiła jednak częściową niefinansową, faktyczną rekompensatę pozbawienia wolności, która winna zostać wzięta pod uwagę przy ustalaniu kwoty zadośćuczynienia. Natomiast zasądzenie wnioskowanej kwoty 168.000 zł., a więc o 126.000 zł. większej, stanowiłoby niezasadne wzbogacenie się wnioskodawcy. Wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, musi być utrzymana w rozsądnych granicach.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny zmienił wyrok w zaskarżonej części. Zgodnie z art. 554 § 4 k.p.k. postępowanie jest wolne od kosztów sądowych, które ponosi Skarb Państwa.